

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24go Listopada. Rok 1862.

N^o 269.

Dnia 12 (24) Listopada 1862 Roku.

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 7 m. 37
Zachód „ „ 3 „ 56

Dziś, Śgo Jana od Krzyża Wyz:
Jutro, Śtej Katarzyny Panny M.

Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów*, jako w Uroczystość Śtej CECYLJI, Patronki Muzyki, odprawione było solenne Nabożeństwo, w czasie którego dała się słyszeć na miejscowym chórze, jedna z najpiękniejszych harmonji. W wykonaniu tego dzieła religijnego muzycznego, to jest Mszy, utworu *Mozarta*, przyjęli udział tak uczniowie jako i uczennice tutejszego Instytutu Muzycznego, pod kierunkiem Professora Instytutu P. *Münchhejmera*. Prawdziwe przejęcie się wzniosłością dzieła i oddanie takowego z jak największą dokładnością, przynosi zaszczyt tak wykonawcom jakoteż dyrygującemu, i całemu Instytutowi Muzycznemu, mogącemu tak wysoko uzdolnić wychowalców swoich. Oprócz zaś kompletnej Mszy *Mozarta*, wykonanem było na Graduale, *Ave Verum* tegoż Mistrza, a na Offertorium utwór Pana *Münchhejmera* niepospolitej piękności. Sola z największą dokładnością wykonywali uczniowie i uczennice: Pani *Jakowicka* Sopran, Panna *Brzechsa* Alt, Pan *Mikulski* Tenor, Pan *Grzywiński* Bas. Na organach zaś grał Pan *Śliwiński*. Całemu wykonaniu, przewodniczył jak wspomnieliśmy. Profesor *Münchhejmer*, któremu właśnie zawdzięcza się wzorowe, dokładne, pełne mistrzowskiej precyzji wykonanie.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie muzyki, licznie zebrani, w czasie Summy, wykonali Mszę Karola *Millera*; na Offertorium Hymn *Donizettego*; na BENEDICTUS: ZDROWAŚ MARJA, Kwartet na męzkie głosy, *Wilhelma Troszla*.

Rada Administracyjna poleciwszy Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, objąć z początkiem roku 1863, Loteryję klasyczną w Królestwie w bezpośrednią Administrację Rządową, przez Decyzję z d. 18 (30) Września r. b. Nr 13,051, postanowiła jeszcze, aby w czynnościach Urzędu Loterii dała jeszcze, aby w czynnościach Urzędu Loterii dał pewny udział obywatelom miasta stołecznego Warszawy z tytułem Radców honorowych, a wybór tych z grona miejscowych Obywateli pozostawiła Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

W skutku tego na przedstawienie Prezydenta miasta stołecznego Warszawy, Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu, powołała na Radców honorowych przy Urzędzie Loterii na przeciąg roku 1863 P. *Xawerego Norwid*, Członka Rady miejskiej miasta stołecznego Warszawy i Pana *Juljusza Wertheim*, Obywatela tutejszego miasta; a na zastępców: Panów *Jana Grabowskiego*, i *Leona Rakowskiego*, którzy są obecnie Zastępcami Członków rzeczonyj Rady miejskiej. (Dz: Pow:).

Wczoraj, po odprawionej Wotywie w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odbyło się w gmachu Klasztornym XX. *Augustjanów* posiedzenie Człon-

ków tegoż Arcy-Bractwa, na którym Delegacja rachunkowa, zdała sprawę z swych czynności i całego obrotu funduszów Arcy-Bractwa.

W Chomiakówce w Galicji odbyła się d. 9 b.m. rzadka Uroczystość, t. j. udzielenie błogosławieństwa Ojca Śgo, przywiezionego z Rzymu przez Xieźdza Piotra *Korytkiewicza*, dawniej Prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego, od założenia zaś Parafji w Chomiakówce tamtejszego Proboszcza.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz. 8ej rano, przed Ołtarzem Śtej KATARZYNY, jako w dzień imienin, odbędzie się Msza Święta za spokój dusz: Katarzyny z Długockich i Mikołaja małżonków *Nowackich*; na którą Syn i Córka, Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w dniu imienin ś.p. Katarzyny z Płomińskich *Lisowskiej*, odbędzie się Msza Śta w Kościele Śgo KRZYŻA w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, za Jej duszę; na którą, pozostały Mąż z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie, w wieku lat 62, Wincenty *Wrześniowski*, b. Professor b. Instytutu Politechnicznego w Warszawie, a następnie Nauczyciel Gimnazjum Realnego. Wyprawienie zwłok, odbędzie się jutro o godz. 3ciej po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

Józef *Grabowski*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 87, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona, zaprasza Familję i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz. 1szej po południu, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj otrzymaliśmy telegram z Krakowa donoszący nam smutną wiadomość, o skonie bawiącego tamże chwilowo ś.p. Marcina Hr: *Tarnowskiego*, niegdy Pułownika b. W. P., a zmarłego w Sobotę d. 22 b.m. w 90 roku życia swego. Doniesiono nam także o mającym nastąpić tamże w dniu dzisiejszym pogrzebie, dla podania o tem do wiadomości Czytelników naszych, lecz z powodu wyjścia *Kurjera* przed otrzymaniem depeszy, nie mogliśmy już temu żądaniu uczynić zadosyć. Wzmiankując dzisiaj o tem wypadku, dodać musimy, iż skon tego powszechnie szanowanego męża, wywołał tu ogólne współczucie, albowiem ś.p. *Marcin*, znany był w Warszawie z czasów swego pobytu i jak wszędzie iak i w tem mieście zjednał sobie ogólne poważanie i miłość. Niezbyt jeszcze dawno jak wspominaliśmy o zjeździe do Krakowa Obywateli ze stron stałego pobytu ś.p. *Hrabiego Marcina*, to jest z Wołynia, a także z Podola, Ukrainy i Litwy, dla obchodu dnia imienia Jego; a dziś przychodzi nam donieść o pogrzebie, i dni chwilowej radości, pokryć znów grubą żałobą. Oprócz Rodziny, Przyjaciół, Znajomych, zgon ten dotknie jeszcze i liczne grono tych

wszystkich, dla których ś. p. Hrabia *Tarnowski*, nie przestawał do samej śmierci świadczyć dobroczynnych uczynków, nie przestawał być dla nich prawdziwym Opięknem i Ojcem, Słusznie nazwany Patriarchą Wołyńskim, gdzie się tylko zwrócił, otaczał się współczuciem, i dla tego dzisiaj, gdy ciało jego składają do grobu w Krakowie, niejedno zanim pogoni westchnienie, iniejedna łza spłynie ze zwróconych oczu ku grodowi *Krakusa*, by uczcić Męża, Obywatela, po którym odąd pozostaje nam tylko wspomnienie.

Józef *Dąbrowski*, Urzędnik Zarządu Komunikacji po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 22 zakończył życie. Zaprasza się Kolegów i Przyjaciół na exportację zwłok w dniu dzisiejszym o godzinie 4, z Kaplicy przy Kościele XX. *Augustjanów*, odbyć się mającą.

Wczoraj nadesłano do Redakcji *Kurjera Warszawskiego* złp. sto na pogorzelców miasta Mszczonowa, a które złożone zostały przez włóścian dóbr Seroki i Granicy, położonych po za Błoniem. Zaczni ci włóścianie, mając w pamięci ową starą zasadę:

„Pomnijmy zawsze na odmianę losów:

Co ów dziś cierpi, — to mnie jutro czeka;

Gdy nas przycisnie pogrom twardych ciosów,

Dobrze mieć wtedy wsparcie od człowieka.”

a nade wszystko wzięwszy do serca niedolę współbraci Mszczonowskich pospieszili z zebraniem tej ofiary pomiędzy sobą, o czem dla przykładu innych, piękny ten ich uczynek, podajemy do wiadomości powszechnej.

Z Płockiego. — Dnia 2 b. m. zakończył żywot dożyty w dobrach swoich dziedzicznych Złotopolice w Gub. Płockiej, ś. p. Stanisław *Gregorowicz* w 68 roku życia swego. Zgon jego osierocił zarówno Rodzinę jak liczne grono Przyjaciół i tych wszystkich w ogóle, dla których ten sędziwy starzec, był prawdziwą tarczą opieki. Mało bowiem komu z okolic naszych, obcem było to imię; mało komu nie znany ów dwór Złotopolski, który o ile z jednej strony był prawdziwym typem staropolskiej gościnności, o tyle nawzajem z drugiej, był jakby przytułkiem dla wszystkich, pukających do wrot jego dla szukania pomocy. Miłość swego kraju i poczucie powinności obywatelskich, prawosć w postępowaniu i otwarte dla Przyjaciół serce, przywiązanie do rodziny i umiłowanie braterskie bliźniego; oto główne cnoty, które kierowały całym życiem jego, świecącym za przykład dla otaczających, a za naśladowniczy wzór dla pozostałych. Nie było też jednego serca, którego by nie zdobył; a czego dowodem był smutny pogrzebowy obrzęd, odbyty dnia 7 b. m. przy przeniesieniu szanownych szczątków do Kościoła Parafialnego we wsi Kamienicy, dla złożenia ich w rodzinnych grobach, a w czasie którego oprócz licznych Obywateli, dobijali się i miejscowi włóścianie o niesienie trumny. Jako Syndyk Zakonu OO. *Kapucynów* w m. Zakroczymiu, położył on w tem Zgromadzeniu nie jedną zasługę; a gdy po nad grobem, dla oddania mu sprawiedliwości, ozwały się wymowne słowa O. *Edmunda*, wszystkie bez wyjątku uderzyły serca, tak pod ciężkim habitem jak i skromną siermięgą, i wszystkie oczy zabłysły łzami, jakby uświadczały ten żal powszechny, którym śmierć tego Męża, i Obywatela przejęła obecnych. Zmarły pozostawił Syna i dwie Córki, wychowane w patryarchalnych cnotach ojca swego, a których boleść osła-

dział będzie to piękne i niczem nieskalane imię, jakie im po sobie przekazał wspaniale. Cześć jego pamięci, a wieczny spokój duszy! — A. C.

Poznański Komitet do urządzięcia tysięcznej rocznicy *Piasta*, przyszłego roku odprawiać się mającej, zaszczytny został Prezesem Honorowym w osobie Arcybiskupa Gnieźnieńskiego-Poznańskiego JX. *Przyłuskiego*. Komitet ten zamyśla w przyszłym roku kopiec czyli mogiłę na cześć *Piasta*, a na tym kopcu Kaplicę Świętych CYRYLLA i METODEGO, a to w Kruświcy nad Gopiem. Na uczczenie tej rocznicy wyjdzie, jak wspominaliśmy album, do którego już niejedne prace nadesłano.

Ciągnięcie 5tej klasy 100-nej Loterii, rozpocznie się dnia 2go Grudnia r. b.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Zawiadamia, że od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. dotychczasowy rozkład jazdy na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej zmienionym będzie jak następuje: I. *Z Warszawy pociągi odchodzić będą*: 1) o godzinie 6ej minut 20 rano pociąg pospieszny (sznelcug) do granicy i Sosnowców; 2) o godzinie 7 m. 15 rano, pociąg osobowy do Kutna; 3) o godzinie 10ej rano, pociąg osobowy do granicy Sosnowców i Kutna; 4) o godzinie 5 m. 10 po południu, pociąg osobowo-towarowy do Kutna. II. *Do Warszawy pociągi przychodzą*: 1) o godzinie 10 rano pociąg osobowo-towarowy z Kutna; 2) o godzinie 6ej m. 15 po południu pociąg osobowy z granicy Sosnowców i z Kutna; 3) o godzinie 8ej m. 45 po południu pociąg pospieszny (sznelcug) z granicy z Sosnowców; 4) o godzinie 10ej wieczorem pociąg osobowy z Kutna. Rozkłady jazdy wykazujące szczegółowo odjazd pociągów z każdej po szczególe stacji, będą w krótkce na tychże stacjach umieszczone. O majacem nastąpić otwarciu całej linii Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, później doniesionem będzie. — P. o. Przydujący, *Weychert*. — Naczelnik Kancelarii J. *Niewęgłowski*.

W tych dniach P. W. *Walkiewicz*, znany Artysta, wykonał na kamieniu z Obrazu P. *Madejki*, rysunek, przedstawiający otrucie Królowej *Bony*, który odbity został w litografii tutejszej P. *Dzwonkowskiego*. P. *Walkiewicz* wywiązał się jak najchłubniej z zadania; litografia zaś P. *Dzwonkowskiego*, odpowiedziała równie godnie, a tym sposobem mieć będziemy wykończone w kraju dzieło, które jak wiadomo, przeznaczone zostało na premja w r. b. dla Członków Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej, pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 1/16 Listopada r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 46; na które, tudzież na dawniejsze w 373 wnioskach, złożono rsr. 4,710 kop; 90. Na żądanie zaś 161 Uczestników (prócz procentu rs. 67 kop; 13, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 7,046 kop; 76, i umorzyła książeczek 69. Przeto Uczestników 18,521, posiada kapitał rsr. 652,595 kop; 4 1/2.

Dr *Rieger*, zakupił dobra Malecz, obejmujące 2,300 morgów, w pobliżu Czasławy w Czechach za 450,000 zł. reńskich.

Pierwszy pancerny statek parowy, jaki marynarka Królewsko-Pruska budować każe, otrzyma nazwisko „Berlin” ze względu na ofiarowaną przez miasto to summe 85,000 talarów.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. Obywatelki z Lubelskiego, złp. 100, i od Kupcowej złp. 2, dla pogorzalców m. Mszczonowa.

Wczoraj pojawiły się w Warszawie pierwsze tej Jesieni sanki.

W tych dniach jedna z dobroczynnych osób, złożyła na ręce Członka Komitetu pogorzeli w Mszczonowie, P. Alexandra *Prażmowskiego* w Warszawie, dwanaście tołubków watowanych różnej wielkości, dla nieszczęśliwych pogorzalców Mszczonowskich. Dar ten, który sądząc po nieznamym osobie, słusznie należy nazwać groszem wdowim, przyjęty został z wdzięcznością przez Członka Komitetu i wkłada na niego obowiązek podziękować tej bezimienniej a szanownej dawczyni, wyrażającej się choć w tych kilku słowach za pośrednictwem *Kurjera Warszawskiego*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 17go Listop.* — Złożone w zeszłą Sobotę na ręce Lorda Mayora składki dla cierpiących nędzę w Lancashire, wynoszą około 2,550 fśt. — Dzień onegdajszy był rzeczywiście ostatnim dniem wystawy powszechnej. Liczba zwiedzających w ciągu ostatnich 2ch tygodni, jakkolwiek nie odpowiedziała oczekiwaniom, wyniosła jednak do 90,000 osób. W ogóle, od czasu otwarcia wystawy odwiedziło ją 6,207,450 osób, czyli o 177,000 więcej jak w r. 1851. (*Patrie*).

AUSTRJA. *Wiedeń, 19 Listop.* — Komitet finansowy Izby deputowanych dziś postanowił z ogólnego zapotrzebowania na budżet wojenny w r. 1863, wykreślić 6 milionów. Minister wojny, który zgadzał się na odcięcie 5u milionów, zastrzegł sobie dalsze objaśnienia. — Arcy-Xiąże *Ferdinand-Max*, ma wkrótce udać się w podróż do Egiptu, i wrócić ztamtąd razem z Xięciem Brabancji. (*St. Anz.*).

FRANCJA. *Paryż, 16 Listop.* — Polemika w dziennikach francuzkich za i przeciw pośredniczeniu w Stanach Zjedn. nie ustaje. Szczególniej prasa półurzędowa powstaje nader energicznie przeciw postanowieniom Gabinetu angielskiego. Głównym jej argumentem w tej chwili jest, że wybory w wieln stanach północnych, a mianowicie w New-York wypadły na korzyść demokratów, i że zatem odroczenie wymagane przez Lorda J. *Russel*, i jego kolegów miejsca mieć nie powinno. Ale dzienniki mylą się widocznie. Demokraci sądzą, że dawny związek może być przywrócony z utrzymaniem niewolnictwa, nie są zadowoleni z postępowania naczelników stronnictwa republikańskiego, nateraz przy władzy zostającego, ale nie są także usposobieni, równie jak i ich poprzednicy, do zawarcia pokoju z południem. Jest to fakt smutny bez wątpienia, ale rzeczywisty, trzeba więc działać konsekwentnie. Anglja pojęła to dobrze i cała polemika półurzędowych dzienników Paryżkich nie potrafi dowieść bezstronnej publiczności, że lepiej było przyjąć propozycje Francji. Wszystkie gazety Angielskie, z wyjątkiem kilku torysowskich, pochwalają postąpienie Gabinetu angielskiego, jako mogące zjednać Anglii przychylność mię-

dzy Amerykanami. — Listy z Grecji donoszą, że Rząd Angielski popiera tajemnie kandydaturę Xięcia *Alfreda*, nie przyznając się do niej urzędowo, jako do sprzeciwiającej się warunkom traktatu Londyńskiego. — Korespondencje z Konstantynopola potwierdzają wieść o słabości Sultana. Ma on cierpieć chorobę krwi, podobną tej, jaka spowodowała skon *Karola IX*. — P. *Sartiges*, Posel francuzki przy Dworze włoskim, wyjeżdża jutro do Turyngu, dla objęcia swej posady. — Bulwar Xięcia *Eugenjusza*, ma być otwarty i poświęcony d. 7 Grudnia, w obec Cesarza. — *Monitor* podaje wiadomości z Kochinchiny, datowane 30go Września. Vice-Admirał *Bonard* w dniu pomienionym wrócił do Saigun z 20-dniowej podróży po Kochinchinie południowej. Przekonał się podczas tej podróży, że traktat spokoju wykonywany jest na wszystkich punktach. Stan kraju w ogóle jest zadowolający, a stan sanitarny dobry; przerwane podczas wojny prace rolne wszędzie są wznawiane. Telegraf elektryczny funkcjonuje regularnie między Saigunem i Tonkeon oraz Tran-Ban. W suchej porze roku przedłużony on zostanie aż do Tai-Ninh, punktu najbliższego granicy Kambodży, a oprócz tego, skończoną będzie linja Mynthe i z Baria do przylądka Saint-Jacques. Wtedy najważniejsze punkta francuzkiej Kochinchiny będą połączone siecią telegraficzną. — Saigunie, nowi posiadacze gruntów, zaczynają się już budować, a z wyspy Reunion przybyli kupcy, pragnący urządzić stosunki wzajemne z Kochinchiną, co by przyniosło korzyść zobopólną. Latarnia morska na przylądku St. Jacques została pierwszy raz zapalona w dzień imienin *Napoleona*. — Otrzymało tu wiadomości z Vera-Cruz datowane 16 z. m. Wydalono podobno z Meksyku wielu Francuzów i Szwajcarów, a między tymi znanego bankiera *Jecker*. W Vera-Cruz wyładowało znowu 6,000 Francuzów. (*In: Bel.*).

Paryż, 11 Listop. — *Monitor* ogłosił nominację Barona *Gros*, na Ambasadora francuzkiego w Londynie. Będzie on tam zapewne dobrze przyjęty, gdyż Rząd angielski zachował dobre wspomnienie o jego stosunkach z Lordem *Elgin*, z epoki kiedy obaj reprezentowali swe rządy w kampanji przeciw Pekinowi. Baron *Gros* rozpoczął swój zawód w Ameryce. W roku 1850 podczas znanej sprawy *Pacifico*, posłany został jako pośrednik do Grecji. P. *Thouvenel* był wówczas Posłem francuzkim w Atenach, a P. *Drouyn de Lhuys*, Ambasadorem w Londynie. — Z Compiègne donoszą, że Pan *Nigra*, ofiarował Cesarzowej, na jej imieniny, wspaniały bukiet nadesłany z Włoch, a którego ułożenie i rozmiary budziły podziw powszechny. — *Monitor* na zasadzie depesz z Konstantynopola, zaprzecza wszelkim pogłoskom o chorobie Sultana. (*Alg: Ztg.*).

Ostatnie Wiadomości.

W Turyńskiej Izbie Deputowanych toczy się walka przeciw teraźniejszemu Gabinetowi. Na posiedzeniu dnia 21 b. m. Deputowany *Massari*, potępiał system polityczny Ministerstwa i twierdził, że wypadki pod Aspromonte pozbawiły go powagi. Nota P. *Drouyn de Lhuys* nie byłaby się ukazała, gdy energiczne Ministerstwo miało władzę w ręku. P. *Boggio* bronił Ministerstwa, dowodząc, że odpowiedzialność za Aspromonte spada na Gabinet *Ricasolego*, który nie po-

skromił energiczniej stronnictwa ruchu. Dnia 22go bieżącego m. na posiedzeniu Izby, P. Boggio prowadził dalej swą rzecz. Mniemał on, że trudności w polityce zagranicznej odnieśćby wypadało jeszcze do epoki Izby zwołanej przez Cavoura, która proklamowała Rzym stolicą Państwa. Ogłoszenie to wywołało niecierpliwość w narodzie i przyniosło trudności. W końcu mowa przemawiała za pewnym rodzajem układu parlamentarnego między odcieniami większości a gabinetem obecnym. *Discussion* wynurza przekonanie, że Izba rozwiązana będzie, jeśli uchwali votum nieufności dla Rattazzezo.

Listy z Aten datowane 15go b. m. donoszą, że Reprezentanci mocarstw otrzymali telegramy z wiadomościami, że też mocarstwa ponowili zobowiązanie względem wyłączenia Xiążąt swych rodzin od tronu Greckiego. Xiążę Sabaudzki byłby wtedy jedynym kandydatem.

Kreuz Ztg z 22go donosi, że Austria i Prusy wkrótce podadzą do Bundestagu wspólny wniosek w kwestji sporu niemiecko-Duńskiego, gdyż uważają swój mandat jako ukończony w skutku odrzucenia ich propozycji w Kopenhadze. (St. Anz.).

Wiadomości Literackie.

Nr 86 *Przyjaciela Dzieci* wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, przez Leona Rogalskiego, Kazimierz Wielki, (z drzeworytem rys: Gersona); Węgry, przez Z. G., (z 2ma drzeworytami); Modlitwa Pańska w siedmiu powiastkach, przez H. L., „I odpusć nam nasze winy” (dokończenie); Koń Kościuszki, (drzeworyt rys: Pillatego); Rozwiązanie zagadki — Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w księgarni Henryka Natanson w Warszawie. Cena w Warszawie kwartalnie zł. 7; na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie zł. 8 gr. 10.

Księgarnia i skład nót J. Kaufmana i F. Hösicka, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 441 (71), odebrała na skład główny, Skorowidz do Dziennika Praw Królestwa Polskiego, tom II, cena rs. 1.

Księgarnia S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej, otrzymała następujące nowe dzieła: O znakomitych zasługach w kraju rodziny Korycińskich, skreślił Konst. Kaszowski, 1 tom, rs. 1 kop: 5; Xiążka wieczysta czyli sekret osobliwszy za którym człowiekowi rozsądnemu, chyba chcącemu, żadne zło na świecie szkodzić nie będzie, wydana przez J. Radwańskiego, 1 tom, zł: 3 gr: 15; O języku towarzyskim, przez G. L., zł: 1; O roku założenia Wszechnicy Krakowskiej i obchodni 500-letniej rocznicy w r. 1864, napisał J. Radwański, zł: 2 gr: 10; Obrona Ś. Czesłochowy, historia cudowna a prawdziwa o Jacku Brzuchalskim mieszczańinie Czesłochowskim, przez Józefa z Krakowa, gr: 10; Główniejsze zasady języka Francuzkie; go z stosownymi ćwiczeniami połączone, napisał Aug. Świtkowski, 1 tom, zł: 3 gr: 10.

DONIESIENIA.

Złp. 50,000, potrzebne są na rok jeden, na pierwszy numer hipoteki Dóbr Ziemiskich 1,500,000 wartości, kilka mil od Warszawy położonych. Wiadomość w Kantorze Hotelu Saskiego w Warszawie u Rządcy, bez pośrednictwa faktorów.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia zaraz **Lokal** wygodny na 1szem piętrze od frontu, składający się z Salonu o trzech oknach z balkonem, Przedpokoju i 3ch Pokoi, oraz Kuchni, Piwnicy, Komórki i Góry wspólnej, przy ulicy Nowolipie, pierwszy dom obok Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. Stróż miejscowy ma klucze od tego lokalu.

Kantor Loterji i Skład Cygar ZAGRANICZNYCH I KRAJOWYCH Z. BERENDS,

ulica Senatorska, dom Loewenberga,
Nr 467a, dawniej Mikulskich.

Poleca się Szan: Publiczności **CYGARAMI** odzie-
żalemi, sprowadzonymi w znacznych partjach z **Am-
sterdamu, Antwerpji i Hamburga**; również
jak i **PAPIEROSAMI** z Fabryk **Millera i La
Ferna** w Petersburgu i **Plotlera** w Odessie; także
świeżo sprowadzonymi **Cygarami Rygskiem.**

Tamże nabyć można

Losy kupne

do 5ej klasy 100ej Loterji Klassycznej, oraz do klasy
3ej 5go i ostatniego Oddziału Loterji Szymanowskiej.

Obstalunki Osób na prowincji zamieszkałych
z jak największą akuratnością wypełnia.



Dnia onegdajszego, z pod Nr 1772 przy ulicy
Śto-Jerskiej, zginęła **Owca** biała, pospolita.
Łaskawy Znalazca zechce ją odprowadzić pod
powyższy numer, za nagrodą rs. 1.

W dobrach Czerwonka, w Powiecie Łowickim, pod mia-
stem Sochaczewem położonych, z dniem 1 Grudnia r. b.
rozpocznie się sprzedaż wszelkiego gatunku **Drzewa** po-
czątkowego, oraz Bali, Desek i Opałowego w szańcach. Wszel-
kie więc zakupy na te przedmioty u Właściciela tych dóbr
strony interessowane uzupełniać winni.

Apteka Henryka Klawe,

wprost Kościoła Śgo Alexandra,
otrzymała świeży transport **TRANU** z Bergen i
Lekarstw specjalnych zagranicznych.



Dnia 21 Listopada, to jest w Piątek, o godzi-
nie 3ej po południu, zginął **Wieprz** pstry,
znaczony na zadzie i na łbie wycięte krysy.
Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić pod
Nr 889 przy ulicy Białej, dom Rygiera, do Orłowskiego, za
nagrodą.

Onegdaj w południe zimna stopni 3. Wczoraj rano zimna
stopni 3. w południe zimna stopni 0. Dziś rano zimna stopni 1.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 0. Dziś
rano stóp 1 cali 1. (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Doktor z musu* — *Śpiewka Pana
Fortunata*.

We Czwartek dnia 27 Listopada, Artysta Petersburgskie-
go Teatru, Radoniecki, w przejeździe swoim z Florencji, da
Koncert w Sali Oficerskiej Resursy, który rozpocznie się o go-
dzinie 7ej. Biletów można dostać przy wejściu do Resursy
i w Hotelu Paryżkim. — **P. Radoniecki.**

Kurs Gieldy Warszawskiej. — Dnia 22 Listop:
r. b.: za pół-imperyalj dają rs. 5 kop: 57; za obligi skar-
bowe 4%, oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 92 kop: 42; za listy
zast: 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rub: sr: 14 kop: 90;
dają rs. 14 kop: 88; za akcje drogi żelaznej W.-W. z kup:
za szt: żądają rs. 88, dają rs. 87 kop: 50; za akcje drogi żel-
aznej Warsz: Bydg: po rs. 500, żądają rs. 96. Wartość kupo-
nu bieżącego od obligów skarbowych kop: 577/9; od listów
zastawnych kop: 25.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 21 b. m.
płacono: Zakorzec pszenicy od rs. 5 k. 85 do rs. 6 k. 22 1/2; ży-
ta od rs. 3 k. 30 do rs. 3 kop: 50; kartofli od kop: 75 do kop:
90. — Za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 60 3/4 do
rs. 1 kop: 65 1/2, za garniec od kop: 52 1/2 do k. 54.

Przyjechali do Warszawy.

Chrzanowski Jan Ob: z Wyszkowa nr 625; Deskur Hen: Ob: z Stepocina nr 625; Marylski Eust: Ob: z Książenice nr 634; Trzetrzewiński Józef Ob: z Grabowa nr 601.

Wyjechali: Andrychiewicz Wład: Ob: do Lublina; Dołbicki Mat: Ob: do Krzyżanowic; Kisielnicki Witold Ob: do Koźuszek.

Przyjechali koleją żelazną: Kołaczkowski Jul: Technik z Krakowa nr 1188; Sobieszczański Art: Ob: z Krakowa nr 608.

Wyjechali koleją żelazną: Buch Agaton Kup: do Paryża; Mauss Karol Kup: do Paryża; Noworytki Józ: Nadleśniczy do Krakowa.

DONIESIENIA.

Perfumerja Maxymiljana Saulson,

na rogu Nowego-Swiatu i ulicy Sto-Krzyżkiej istniejąca, ma zaszczyt polecić się swemi z dobroci i skuteczności swej znanymi WYROBAMI, mianowicie prawdziwem *Crème de Venus*, mającym własność usunięcia wszelkich plam i krostek, przy nadawaniu płci białości i delikatności młodocianej. — *Pomada Roslina* która w sile i piękności włosy utrzymuje, taż sama która na Wystawie Londyńskiej pochwałę otrzymała. — *Pomada Makrakarp* z pewnością wczesne siwienie włosów wstrzymująca i miły połysk takowym nadająca. — *Woda Abdelkader* wypadanie włosów lecząca i porastanie łysych miejsc pobudzająca niezmiernie. — *Ton-kin*, Woda która działą wzmocnia i suchnienie Zust uchyła. — *Mydelka na odmrożenie nader pomocne* i ztąd rozgłosną sławę mające. — *Saszety, Mydelka toaletowe i Puchnidła* najwytworniejsze. — *Woda Kolońska prawdziwa* i własna, prawdziwej w dobroci nieustępująca w niczem; oraz rozmaite inne Artykuły w skład podobnego Zakładu wchodzące. — Niemniej przypomnieć *Szanownej Publiczności* ma zaszczyt *SAFIRYNE*, ów środek zadziwiający, dozwalający dowolnie nadawać włosom barwy właściwej utraconej, wosmniu odcieniach, od koloru kruczo-czarnego aż do blond-cendré, lub złocisto-blond.

Przybywszy do Warszawy, przypadkowym sposobem zaszedłem do Dystrybucji, znajdującej się na Krakowskim-Przemiesciu, obok Księgarni P. Nowoleckiego i zażądałem cygar 6-groszowych. Otóż z całą sumiennością wyznać muszę, iż sprzedane mi tam cygara nie pozostawiają nic do życzenia, palą się bowiem wybornie, mocy są umiarkowanej, a co najważniejsza: iż nie sprawiają w ustach tego niemiłego smaku, jaki się zwykle czuć daje, gdy gatunek liścia w cygarze nie jest jednorodny i dobry. Poczytuje więc sobie za obowiązek zwrócić uwagę amatorów cygar na powyższą Dystrybucję, zaopatrzoną w wyroby pochodzące z **fabryki PP. Zajdel, Fruchtmann i Spółka**; nie wątpię bowiem, że i wyższych gatunków cygara odpowiednią do swej wartości zalecać się muszą dobrocią, skoro kupione przeze mnie tylko 6-groszowe smakowały mi na równo z temi, które po 10 gr. pol. *wyprznie dziesięć* nie jednokrotnie zdarzało mi się kupować i palić. (sic). — **A. L.**, Obywatel z Lubelskiego.



Meble do sprzedania. — Garnitur mahoniowy, z nogami massiv szabowany, składający się z 6ciu Krzesel, 2ch Foteli i Kanapy, oraz para Konsolków używanych mahoniowych,

jedna Konsolka nowa za rs. 30 i Łóżko jesionowe, w domu przy ulicy Solnej pod Nr 316, w podwórzu na lewo, ostatnia siena do dole.

Potrzebny jest

MŁODZIENIEC

z ukończonych klas czterech, na **Ucznia do Apteki** w Mieście Łukowie. Bliższa wiadomość w Aptecz K. Liipow, na Nowym-Swiecie, lub na miejscu u Właściciela Apteki.

Stołowaliśmy się od kilkunastu lat nie w jednej Restauracji i Traktjerni, jednak nie znaleźliśmy tak smacznie i czysto przyrządzonych Potraw jak w **Traktjerni** przy ulicy Dunaj wprost Piwnej, na pierwszym piętrze od frontu, pod znakiem „Kawalera”, a zatem jesteśmy przekonani, że z naszej pochwały nie jedna osoba będzie zadowolona. Cena objadu złp. 1, a zatem prosimy o przekonywanie. — **A. i B.**

Wypredaż **WIN** po znanym Handlu S. p. Wilhelma Hempel, przy ulicy Długiej, składająca się przeszło z dwudziestu tysięcy butelek, odbywa się każdodziennie przez publiczną licytację, pod Kosiobłem XX. Bazylianów, przy ulicy Miodowej. Wina te są po większej części Węgierskie, zaczawszy od ceny za butelkę Złp. 1 gr. 20, Złp. 3, 4 i t. d. do ceny Złp. 18, najstarsze z roku 1811. Także są **Wina** Hiszpańskie, Madeira, Stare Malaga, Old Schery, Portwiny i Pivo Angielskie.

Magistrat m. Siedlec. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w Biórze Magistratu miasta Siedlec, w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b., o godzinie 10ej rano, odbędzie się głośnie in minus licytacja na entrepryzę oświetlenia 24ch latarni rewerberowych w m. Siedlach, w czasie od 1 Stycznia 1863 do dnia 18 (30) Czerwca 1865 r., czyli na 2 i pół roku. Prætiem do licytacji za oświetlenie jednej latarni rewerberowej przez jedną noc, oznacza się kop: sr: 8, 80/100. Vadjum do tej entrepryzy wynosi rs. 30, które nieutrzymującemu się zaraz powrócone będzie. O innych warunkach i szczegółach entrepryzy tej dotyczących każdego czasu w Biórze Magistratu tutejszego dowiedzieć się można. — Siedlec, 18 (30) Października 1862 roku. — Prezydent, **Turaszkievicz.**

Z BROWARU A. LENTZKIEGO.

W skutek wielolicznych żądań, zrobionem zostało

Piwo Marcowe Wiedeńskie,


które sprzedawać się będzie na Kufle po kop. 4, lecz jedynie tylko w Lokalach mych własnych, od dnia 27 b. m., to jest od przyszłego Czwartku, przy ulicach: Senatorskiej, w pałacu Blanka, Nr 461. Gołębiej, w Gdańskiej Piwnicy, Nr 163. Elektońskiej, róg Zatyłek, w domu Nr 786. pod Żelazną Bramą w pałacu Radziwiłowski obok Targu Ryb Nr 951/3.



Krów kilkanaście oryginalnych Żuławskich na ociepleniu, różnego wieku i Buhaj Żuławski 4 lat mający, jest do sprzedania we wsi Świdry Małe. Cena Krów od 30 do 50 rs. za sztukę. Równie można zamówić Cielęta od Żuławskich krów po rs. 6 za sztukę, od 10 do 15 dni wieku mające. Wiadomość na miejscen 3 mile od Warszawy, albo przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1574/5 u Stróża.

Nagrody Rs. 10. — W upłynionym miesiącu r. b. zaginął **Wexel** z rs. 400, w języku rosyjskim, przedmiot sporządzony przez P. Wieszników, na rzecz Rady Stanu Towasta. Znalazca za odniesieniem go do mieszkania poszkodowanego, na Placu Zielonym, w domu Budowniczego W. Karasińskiego Nr 1066, otrzyma powyższą nagrodę. Nadmieniam się przytem, że nikt z straty skorzystać nie może, gdyż stosowne ostrzeżenia poczyniono.

W Kalendarzu J. Ungra na rok 1863 wydanym, przez pomyłkę zamieszczony został anons, jakoby Zakład Jubilerski pod firmą A. Lange et Comp: istniał na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 446 wprost Kościoła XX. Bernardynów. Prosiąc zatem takową pomyłkę, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **Zakład Jubilerski A. Lange**, nie pod Numerem powyżej wspomnianym, lecz pod Nr 440 na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Resursy Obywatelskiej istnieje, jak wskazuje firma **A. Lange**.

 Wczoraj w południe na ulicy Miodowej, zgubiona została **Xiązka** od Nabożeństwa pod tytułem: „Ogród Różany“ z cyfrą K. K. uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie takowej pod Nr 1312 przy ulicy Nowy-Swiat i róg Ordynackiej, do P. Lesińskiej, za nagrodą.


Do wynajęcia w każdym czasie **3 Pokoje** od frontu na drugim piętrze, w domu pod Nr 2670 przy ulicy Bednarskiej, w 3ej bramie od Krakowskiego-Przedmieścia. Wiadomość na miejscu.

Emeryt, obeznany z przepisami policyjnymi i administracyjnymi, pragnie przyjąć obowiązki **Rządcy Domu** za kaucją lub bez takowej, teraz lub od Nowego-Roku. Wiadomość przy ulicy Inflanckiej pod Nr 2097, w oficynie na dole po prawej stronie.

 **Rs. 1 Nagrody.** — **Wyżlica** cała kasztanowata, niewielka ogon krótko uciety i u nóg zadnich pazury rysie, zginęła w Niedzielę, dnia 16 b. m. i r. Kto ją odprowadzi lub da o niej wiadomość pod Nr 2675 na ulicę Bednarską, otrzyma powyższą nagrodę, przylaszczający zaś takową, za dostrzeżeniem, do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie.

W każdym czasie do wynajęcia **Sklep** z mieszkaniem, przy ulicy Rymarskiej w domu Nr 471 lit: E. Tamże do sprzedania Szafy, Kontoary, Towary łokciowe, a to po cenie kosztu.

Jest do sprzedania **Dom** murowany, w środku miasta położony, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w Xiegarini A. Lewińskiego, przy ulicy Miodowej pod filarami, Nr 482.

 Dnia 17 Listopada, to jest w Poniedziałek, zginął mały **Piesek** pokojowy z gatunku Pincherów, żółty, ogon i uszy obcięte. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Mazowiecką pod Nr 1351 B, za nagrodą.

 **CYGARA RYGSKIE,**
Fabrykanta **Leo Vissor** w Rydze, sprzedają się w różnych gatunkach, od gr: 4 do gr: 24, przy ulicy Rymarskiej Nr 742, u P. **J. NEUMARK**. Bliższe warunki dla Dystrybutorów na miejscu.

Powołując się na ogłoszenie moje z dnia 24 Września r. b. w Kurjerze Warszawskim, oraz Gazecie Policyjnej zamieszczone powtórnie, wzywam wszystkich debentów niegdą Franciszka Kaweckiego, Fabrykanta Fortepjanów, ażeby unikali kosztów i nieprzyjemności, przypadające od nich należności, do rąk moich w jak najkrótszym czasie złożyli. Oraz oznajmiam, ażeby żaden z debentów nikomu prócz mnie pod jakimbydz pozorem należności od niego s. p. Franciszkowi Kaweckiemu przypadającej nie spłacał, sam sobie bowiem winę przypisze, jeżeli powtórnie zmuszony będzie takową zapłacić, gdyż moje tylko pokwitowanie stanowić będzie dla debenta dowód, że się z długu uiscił. — Opiekun główny nieletnich dzieci po Franciszku Kaweckim pozostałych, **Józef Budynowicz**, przy ulicy Długiej Nr 557 w Warszawie.

Emerytka, mająca dwa Pokoje z Kuchnią, na dole, życzy przyjąć Kobiętę do **Wspólnego Mieszkania**, albo Guwernantkę oczekującą na miejsce, lub też Panią z wsi dochodzącą do Instytutu Muzycznego, lub do nauki robót. Opieka i dozór będzie sumienny, gdyż ta osoba jest powszechnie szacowana. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 1637 na dole, wprost bramy w podwórzu.



Sługa biedna, mając sobie oddanego pod dozór **Szczeniaka** 5 miesięcy mającego, z gatunku Wyżłów, cały w łaty kasztanowate, strychulec miał nieucięty, nogi nieco nakropione, który w dniu 19 b. m. z domu Nr 471 B, (30 nowy), obok Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej, wybiegł i dotąd nie wrócił. Uprasza się Łaskawego Znalazcę, aby mając wzgląd na mnie, bo za to mogę nie tylko utracić służbę, ale pozbawioną zostanę przytułku na zimę w starości, aby raczył odprowadzić go pod wskazany numer, gdzie obok wdzięczności otrzyma nagrodę. Stróż Piotr wskazuje.

Osoba zmuszona zmianą losu do szukania w pracy utrzymania dla siebie i znająca dobrze gospodarstwo, życzy sobie znaleźć miejsce do Zarządu lub też do Nadzoru nad Dziećmi. Wiadomość powziąć można przy ulicy Szpitalnej w domu Witkiego, drugie drzwi w sieni po prawej stronie.

 **DOBRA ZIEMSKIE**
Folwarków 3, Wsi 10, przy Kolei, zawierające dworskich włók około 70 roli, 30 łąk, oraz 70 lasu; zaś włók około 130 włociańskich i czynszowych, razem rozległości włók 300, z gorzelnictwem, znakomitą Propinacją i Fabrykami, doskonale zbudowane, a wybornie dzielące się na trzy majątności; są do nabycia za umiarkowaną cenę. — Bliższa wiadomość w Kantorze u Rządcy Hotelu Saskiego w Warszawie.

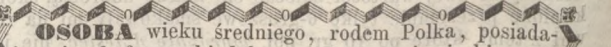
Potrzebny jest **Majatek Ziemski** do nabycia, obejmujący od 10 do 20 włók gruntu, lub też **Dzierżawa** od 20 do 30 włók, w odległości najdalej 5 mil od Warszawy. Mający takowy do sprzedania lub wydzierżawienia, raczy przesłać adres pod Nr 1077 przy ulicy Granicznej, w domu gdzie Apteka, do W. Szląskowskiego, czy to listownie pod tym adresem, opisawszy powyższy; czy też osobiście dla bliższego poinformowania się. — J. S.


Do sprzedania zaraz lub od Śgo Jana, **WIEŚ** mająca rozległości włók 14 miary n. p. pod miastem handlowem, w bliskości drogi żelaznej W. W. w gruntach dobrych, z obfitości i wyborowemi łąkami i pastwiskami, z inwentarzem żywym i martwym, za cenę ostateczną 120,000 zł. bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1404, drugie piętro, pierwsze drzwi szklane ze wschodów. Na gruncie pozostaje około siedm tysięcy rubli.

Potrzebne **Mieszkanie** z kilku Pokoi złożone, najmniej 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, w bliskości placu Ratuszowego lub w pałacu Skwarcowa. Zgłosić się można na Nowy-Swiat Nr 1255 wprost Cyrkułu na 1e piętro od frontu. — Tamże do odstąpienia mieszkanie z 5ciu Pokoi, Przedpokojem i Kuchnią, które w razie żądania, może być w zamian oddane. — Tamże do sprzedania **Fortepjan** piękny zupełnie nowy, mahoniowy.

Student Szkoły Głównej, pragnie przysposabiać Uczniów do Szkół, lub dawać Korrepetycję na godziny. Życzący sobie takowego, raczą się zgłosić do Expedycji Gazet na Pocztę od godziny 10ej do 12ej z rana i od godziny 4ej do 6ej po południu.

Pan Hodo:, który zgodził Sanki, a w zadatku odnowiwszy je pozostawił, upraszam, aby w ciągu dni sześciu należytość umówioną uiscił, w przeciwnym razie Sanki po upłynionym terminie przy obecnej i korzystnej porze, zmuszona będą sprzedać. — Właścicielka domu Nr 1563 przy ulicy Chmielnej.

 **OSOBA** wieku średniego, rodem Polka, posiadająca język francuzki dobrze, przytem niemiecki, polski i rosyjski, życzy zająć miejsce jako osoby do towarzystwa, Tłómacza, Korrespondentki lub na wojaż. Wiadomość przy rogu ulic Chmielnej i Zielnej pod Nr 1423, w dziedzińcu po prawej stronie na dole.

 **Koń** siwy, rośli, powozowy, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość przy ulicy Solec pod Nr 2921 u stangreta Jana, lub u Rządcy tejże posesji.

Wielka Farbiarnia Parowa.

JÓZEF JUDLIN Farbiarz, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 451 zamieszkały; ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż nowa jego Fabryka Farbiarni, za pomocą Maszyny Parowej, w Grochowie sytuowana, zastała wykończoną. — Niżej podpisanym, po kilkoletnim poszukiwaniu, doprowadził Fabrykę swoja do takiej doskonałości, iż powierzoną mu pracę do farbowania, jako też prania i wywabiania plam, bez względu na porę roku, w bardzo krótkim czasie i najdokładniej wykończoną oddać przyrzeka, a to po cenach znizonych, od 30 do 40 od sta. — Uprasza także Szanowną Publiczność, aby nie pozwoliła wprowadzić się w błąd, przez szarlatanizm, co się tyczy farbowania jedwabiu, albowiem Wypręzacz kolisty (le Tendeur Circulaire), wynalazku Józefa Judlina jest jedyny, którym za pomocą maszyny parowej, można materji zachować całą jej giętkość i pierwotny słoć. Osoby pragnące przekonać się, mogą zobaczyć materje farbowane w Magazynie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Roesslera, pod Nr 451, lub też w nowo założonym dla dogodności Dam, przez obszerność jego, sytuowanym także przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Grodzickiego, pod Nr 411.

Szprycowanie i Pigulki z rośliny Matico.

PP. Grimaud et Comp. Aptekarzy w Paryżu. Nowe lekarstwo przyrządzone z liści Peruwiańskiego drzewa zwanego **Matico**, leczy szybko i radykalnie zaniedbane słabości blenoragji i najoporniejsze rzerączki. Użycie tego lekarstwa, nie zostawia po sobie nigdy niebezpiecznych następstw, jakimi są: zwięzienie kanału i nabrzmienie kiszki. Od chwili pojawienia się tego środka, najslawniejsi Lekarze Paryczy PP. Cazenave, Puche i Ricord, wszelkich innych lekarstw swym chorym zapisywać zaprzestali. Szprycowanie z Matico używa się w początkach słabości, a za pigulki w wypadkach chronicznych i zadawnionych, którym ani Balsamem Kopaiv, ani Kubeba, ani Saletranem srebra, Siarczanem cynku lub Siarczanem miedzi, zapobiedz nie było możności. Skład w Polsce w Warszawie, dla PP. Aptekarzy, u P. Józefa Mrozowskiego, ulica Podwale Nr 482; w Wilnie u P. Chrościckiego; we Lwowie u P. Rucker pod Srebrnym Orłem, i w Krakowie w Apteczce P. Moledzińskiego, pod Barankiem.

KAFTANIKI DAMSKIE,

po cenie od 36 do 100 Złp.

ZA SZTUKĘ.

w fasonach najwięcej używanych, przygotował znaczną ilość **Magazyn Okręży, JÓZEFA NATUSZEWSKIEGO**, przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyżmańskich, pod filarami.

Kantor Komisowy Ziemiański przy ulicy Bielańskiej Nr 611, zawiadamia JJWW. Obywateli chcących sprzedać swe majątki lub wydzierżawić, aby raczyli nadesłać ansgazy z szczegółowym opisem i z jakim inwentarzem, lub bez, gdyż zgłaszają się liczni konkurenci do kupna i dzierżawy. — Tamże są zlecenia do sprzedaży dóbr większych i mniejszych po różnych cenach i w różnych okolicach Królestwa, Dom w Krakowie, dwa Domy w Warszawie w zamian na dobra, Plac na Pradze, potrzebna Pożyczka rs. 7,500 na iszy numer hipoteki domu; wszystko pod korzystnymi warunkami. Tamże potrzebni są: Ogrodnicy, Stelmachy, Kowale i Gospodni wiejska z dobrą konduktą.

Lutostański i Spółka.

Dnia 12 Listopada r. b., skradziony został we wsi Górcach **Koziółek** Sarna, obłaskawiony, z dzwoniem na szyi, trzy kwartały majacy. Ktoby powziął o nim wiadomość i dał znać do Górc, otrzyma nagrodę jakiej sam zażąda.



Niżej podpisany, ma honor Szanowną Publiczność zawiadomić, że w dniu 25 Listopada b. r., rozpoczyna się sprzedaż **TRYKÓW Negretti**, w jego zarządowej Owczarni, w której i w każdym czasie **Macior** nabyć można.

Karbowo pod Brodnicą (Strassburg) w Prusach Zach. **KRIEGER.**

Pomnik, który u mnie zamówiony został dnia 5 Maja r. b. dla s. p. Karoliny z Zakrzewskich Lemańskiej, i na który zaliczono złotych 66 gr: 20, już ukończony został i pozostaje w mej pracowni. Zawiadamiam przeto Familję aby raczyła się zgłosić po odbiór onego w przeciągu dni ośmiu, gdyż w przeciwnym razie litery zniszczone będą i do zaliczenia żadnej pretensji rościć sobie nikt nie będzie mógł, po upływie tegoż czasu. — Dnia 17 b. m., — Wincenty Freund, ulica Dzika Nr 2310 lit: C.



We wsi Świńsku Gminie Chorzecin, w Powiecie Rawskim, w nocy z dnia 15 na 16 Listopada 1862 roku, skradziony został **Koń** gniady, w 4ym roku, mający tylną lewą nogę przy pęcinie białą i plamę czarną przy lewym uchu. Kto o takowym do pomienionej Gminy da znać, dobrą nagrodę otrzyma.

ZAKŁAD LECZENIA WODĄ,

Doktora Pinoff w Wrocławiu.

PENSJONAT dla cierpiących na nerwy i dla chorych na umyśle.



1) Jest **Futro** niedźwiedzie, prawie nowe, zdane dla obywatela w podróż, do sprzedania za Rs. 75, lub na zamiar na inne lepsze futro. — 2) Potrzebna **Pożyczka** na iszy Numer hypoteki kamienicy w Warszawie i na dobra blisko Warszawy, Złp. 50,000, 100,000 i 200,000, na 8 od sta. — 3) **Kamieniczka** nowa, z frontem do budowy, blisko Kolei Wiedeńskiej, czyni dochodu Złp. 6,000, na którą przyznana pożyczka Rs. 5,000, jest do sprzedania za Złp. 75,000, gotówki potrzeba Złp. 20,000. — 4) Potrzebny jest do kupna **Majątek ziemski** w Gubernji Lubelskiej, w dobrej ziemi, na któryby można zaliczyć Złp. 150,000. — 5) Kilka osób z prowincji, żąda rozmaitych **Pokoł** z Meblami. — 6) **Kamienica i Dom drewniany**, w okolicy Nowego-Swiatu, czyni dochodu przeszło Złp. 5,000, z placem frontowym, jest do sprzedania za Złp. 46,000, gotówki potrzeba Złp. 30,000. Informacja w Kantorze S. Rozbickiego, przy ulicy Bednarskiej Nr 2674.

W dniu 14 b. m., zagubiony został **Sola-Wexel**, wystawiony w dniu 11 Stycznia 1861, a płatny za 3 miesiące, przez Joachima i Kamille małż: Eppen i Gustawa Hindemith, na zlecenie Zofji Kornfeld, na Rs. 500. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot tego Wexlu pod Nr 1795, do Właściciela domu, za nagrodą. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabywał, gdyż kroki właściwe przedsięwzięte gdzie należy zostały. — Zofja Kornfeld.

Właścicielka majątku Neple w Powiecie Bialskim, Gubernji Lubelskiej położonego, ostrzega niniejszem, aby nikt nie warku Samowici, **Teofilem Wolskim**, gdyż upoważnienia kupca na majątek, uważa za niebyłe. Ostrzega zarazem, iż temuż Wolskiemu żadnej Plenipotencji do prowadzenia swych interesów nie udzieliła. — Warszawa dnia 20 Listopada 1862 r. — **J. Mierzejewski**, Dziedziczka Dóbr Neple.

Świadectwo Szkolne Władysława Górskiego, z ukończonych klass 5ciu zgubione zostało. Uprasza się Znalazcę o łaskawe odniesienie do Redakcji Kurjera.



N. WEINBERG, Kupiec
Iej Gildji, Skład Główny Herbaty,
Towarów Kolonialnych i Win
w Lublinie, pod Nr 143, w domu
Wgo Galeckiego, niemniej przy
ulicy Kowalskiej w własnym do-
mu; Ner 951 i 2. Podaje do po-
wszechniej wiadomości, że otrzy-
mał w tych dniach wyborowe ga-
tunki Herbaty, sprzedaż których

uskutecznia się o połowę niżej od cen praktykowanych.

Nr 1. Herbata czarna familijna, dawniej tego samego ga-
tunku po Złp. 12, teraz obniżona do Złp. 5 gr. 15 funt.

Nr 2. Herbata czarna lepszego gatunku, dawniej po Złp.
13 gr. 10, obecnie po Złp. 6 gr. 20 funt.

Nr 3. Herbata czarna z kwiatem, dawniej tej dobroci po
Złp. 16 gr. 20, teraz po Złp. 8 funt.

Nr 4. Herbata czarna z kwiatem lepszego gatunku, dawniej
po Złp. 20, teraz obniżona do Złp. 10 funt.

Nr 5. Herbata czarna z kwiatem wyborowym, dawniej po
Złp. 26 gr. 20, obecnie po Złp. 13 gr. 13, sprzedaje się.

Nr 6. Herbata Liansinska najlepszego gatunku, dawniej
tej samej dobroci po Złp. 40, obecnie zniżona do Złp. 20 f.

Biorącym zaś na raz jeden 10 funtów, dodaje się bezpla-
tnie funt jedenasty.

Mamy zaszczyt zawiadomić, iż stosownie do życzenia JW. i
WW. Panów weszliśmy w stałe stosunki handlowe z domem
Złeczeń Rolników z nad Pilicy i Warty w Piotrkowie, i przy tym-
że Domu Skład Wyróbów z naszej fabryki w Kłucku, a miano-
wicie: BRYCZEK Najdyczanek, WÓZKÓW Radoszyckich, Wę-
gierskich, w różnych fasonach, oraz WÓZÓW na żelaznych i
dREWNIANYCH osiach, otworzyliśmy; tak, iż każdemu żądaniu na-
tychmiast zadość uczynionem być może.

Niemniej uczujemy się w obowiązku powiadomić, iż Fabryka
Wozów i Bryczek w Kłucku, dziś na tej stopie postawioną zo-
stała, iż interesanci natychmiast nabyć na miejscu mogą żąda-
nych przedmiotów.

W końcu upraszamy, aby czyniący zamówienia listownie
wcześniej i pod adresem „Bronisław Bierzyński współwłaściciel
fabryki, przez Kielce w Kłucku, franco” takowe robili, albo-
wem niejednokrotne z powodu spóźnionej korespondencji, lub
mylnego adresu nie mogliśmy zaspokoić żądania.

Ponieważ fabryka dla dogodności kupujących, podejmuje się
odstawy, racza zatem żądający tego dokładnie wypisać, do ja-
kiego mianowicie najbliższego miasta, takowa uskutecznioną być
ma. Czyniemy jednak uwagę, iż najtańsza dla kupujących, a naj-
dogodniejsza dla nas jest odstawa do miast, przy traktach bitych
położonych. — Kłuck d. 11 Października 1862 roku. — Edward
Wzdulski i Bronisław **Bierzyński**.

Do **SKŁADU** mego **TOWAROWY**
rozmaitych i **KANTORU LOTERJI**,
nadeszły **LAMPY** naftalinowe nowo-
go wynalazku, bardzo praktyczne w użyciu, i
takowe sprzedaje po cenach nader umiarkowanych.
Radom dnia 19 Listopada 1862 r.
P. OSTACHIEWICZ.

Osoba posiadająca **Kapitału 2,000 Złp.**, a potrze-
bująca wypożyczyć, może znaleźć pomieszczenie na stół i
stancję w próczenie od takowych i stosowne zapewnienie od
kapitału. Wiadomość przy ulicy Browarnej pod Nr 2745,
w podwórzu na lewo, na iszem piętze, pierwsze drzwi na
prawo, lub Stróż miejscowy wskaże.

Potrzebny jest **Fortepjan** w dobrym stanie o 6 i pół
lub 7mii oktawach, na kilka miesięcy, dla dorosłych osób.
Jeżeli więc kto posiada takowy do wynajęcia, za cenę mie-
sięcznie nie większą nad 20 złp., zechce nadesłać mi swój
adres: „do Warszawskiej Alexandryjskiej Cytadelli, w Kra-
snym-Dworze, na iszem piętze z bramy na lewo, W. Afa-
nasjew.”

DWA MAGLE

Wiedeńskie, w zupełnie dobrym stanie, dla nieprze-
dzianych okoliczności, są do sprzedania, przy rogu ulicy
Chmielnej i Zielnej pod Nrem 1424.

W mieście mil 4 od Warszawy, gdzie istnieje poczta przy
trakcie bitym najludniejszym, **DOM** murowany z Pokojami
gościennymi, Stajniami, Wozowniami, Piwnicami, Spichrzem,
w którym jest urządzona Oberża, oraz Szynk oddzielny, z ca-
łym gospodarstwem, wszelkimi porządkami i meblami, łą-
cznie z Ogrodem owocowym, bardzo pięknym, oraz warzywnym
na przestrzeni 4 morgów gruntu dziedzicznego urządzonym,
czyniący czystego dochodu z poręczeniem więcej jak 10 pCt,
jest do sprzedania każdego czasu. — Potrzebny **DOM** do
kupna, choćby nie wielki byle w dobrym stanie, ale konie-
cznie z dużym Ogrodem owocowym i warzywnym, w którym-
kolwiek mieście lecz przy kolei żelaznej położonym. Rów-
nież potrzebna **KOLONJA** do kupienia mała, z Domem
wygodnym, zabudowaniami i gruntami, najdalej o mil kilka
od Warszawy, lecz także przy kolei i blisko stacji. — Po-
trzebny do Rossji z kwalifikacjami **FABRYKANT** ce-
mentu, **EKONOM** na oddzielnym Folwark, ale bezzenny,
i **GAJOWY** umiejący dobrze strzelać. Wiadomość bli-
sza w Kantorze Złeczeń wszelkich interesów Obywateli Ziem-
skich i Miast, Bielskiego, przy ulicy Bielańskiego Nr 605 na
przeciw Hotelu Lipskiego.

PAROBY z Familjami, zdolni do pracy, a potrzebu-
jący służby, zechcą swe adresy przesać pocztą na koszt do
Kantoru Rolników Plockich w Łomży, a tam otrzymają bli-
ższą informację i fundusz na drogę do Właściciela dóbr w Kró-
lestwie Polskim.



Jest do sprzedania **WOZ** duży, na
żelaznych osiach, mało używany. Wiado-
mość przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nrem
1270, na dole.

DOM KOMISSOWY K. Puławski et Comp.
w Warszawie pod Nr 419 przy Poczcie egzystujący, załatwia
wszelkie zlecenia, a mianowicie: Pośredniczy przy Kupnie,
Sprzedaży, Wydzierżawieniu, Zamianie Majatków Ziemskich,
Drzewa Opałowego, Budulcowego, Lasów, Domów w Warsza-
wie i innych miastach, w tym celu przyjmuje anszlagi, przed-
stawia takowe zgłaszającym się pretendentom i do skutku
zbliza, redaguje Podania, Prośby do wszelkich Władz, w Pol-
skim, Rossyjskim i Francuzkim języku, Rekomenduje zdol-
nych Officialistów, Gospodarzy, Fabrykantów, Piwowarów,
Cukrowników i Rzemieślników, dostarcza Ludzi robotczych,
Parobków i Zagrodników; załatwia także Interessa: Sądowe,
Administracyjne, Legitymacji Szlachectwa, zgoda to wszystko
co tylko do zakresu Złeczeń należyć może, w kraju i zagranicą.



OSTRYGI Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, codziennie świeże, nadchodzą
do Handlu **Anton: Stepkowskiego**
przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codzien-
nie do Składu Win **H.T. Strukezyskie-**
go, przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost
Kościoła OO. Kapucynów.



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, nadchodzą codziennie świeże,
do Handlu **Józefa Moehra**,
w gmachu Teatralnym pod Nr 474.



Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Han-
dlu Win i Towarów Kolonialnych **Rajtarskiego**,
(dawniej Gont), przy rogu ulicy Danilowiczow-
skiej i Senatorskiej.